

## SIEDZIE DODATKOWYCH PUNKTÓW SZCZEPIEŃ W GMINACH POWIATU

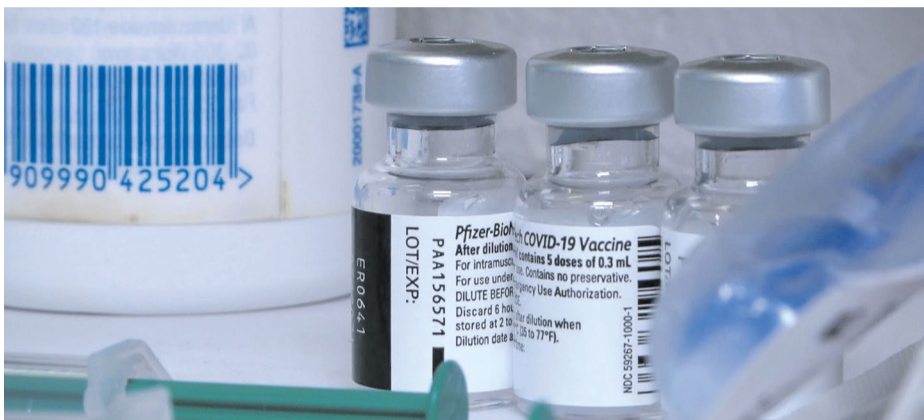
Mieszkańcy powiatu poznańskiego będą się mogli zaszczepić przeciw koronawirusowi w siedmiu tak zwanych powszechnych punktach szczepień. Mają one zostać otwarte w gminach Czerwonak, Dopiewo, Kórnik, Luboń, Mosina, Rokietnica i Swarzędz. W przypadku powiatów mamy szansę na najwięcej punktów w Wielkopolsce, i najprawdopodobniej także w kraju, na które zgodę wyraził wielkopolski Narodowy Fundusz Zdrowia.

Przypomnijmy, że na liście proponowanych punktów masowych szczepień przekazanej przez powiat poznański do wojewody wielkopolskiego i Narodowego Funduszu Zdrowia znalazły się 23 takie miejsca. – Reakcja włodarzy wszystkich naszych siedemnastu gmin była błyskawiczna. Niektórzy zaproponowali co najmniej jeden, a w niektórych przypadkach dwa i więcej takich punktów. Optymalnie byłibyśmy w stanie przyjąć 95 tysięcy osób tygodniowo – mówi wicestarosta poznański Tomasz Łubiński. – Po wtorkowym spotkaniu z przedstawicielami Narodowego Funduszu Zdrowia zyskaliśmy akceptację dla siedmiu punktów. Jeśli doliczymy do tego pięć już działających w ramach Metropolii Poznań, to mamy dwanaście takich miejsc – dodaje.

I tak, w gminie Czerwonak powszechny punkt szcze-

pień ma zostać otwarty w Centrum Kultury i Rekreacji w Koziegłowach przy ul. Piłsudskiego. W gminie Dopiewo będzie można się zaszczepić w Centrum Rehabilitacyjno-Kulturalnym w Konarzewie przy ul. Poznańskiej, a w gminie Kórnik w tamtejszym Centrum Rekreacji i Sportu OAZA przy ul. Krasickiego. W Luboniu taki punkt najprawdopodobniej powstanie przy ul. Romana Maya, natomiast w Mosinie będzie przy ul. Wawrzyniaka. Dwa pozostałe punkty szczepień działające będą w Rokietnickim Ośrodku Sportu przy ul. Szamotulskiej oraz w hali Swarzędzkiego Centrum Sportu i Rekreacji przy ul. Św. Marcina.

– Teraz czekamy na akceptację Ministerstwa Zdrowia i NFZ w Warszawie – dodaje Jan Grabkowski, starosta poznański. – Ze wszystkich tych miejsc będą mogli korzystać nie tylko mieszkań-



FOT. NEWSROOM

cy danej gminy. Ich lokalizacja została tak pomyślana, aby były dostępne dla osób z sąsiednich miejscowości, w tym również dla mieszkańców Poznania a nawet całej Polski. Samorządowcy z naszego powiatu są praktycznie gotowi na rozpoczęcie akcji. Doskonale zdajemy sobie sprawę, jak wiele osób czeka na te szczepienia. Mają się one rozpocząć na przełomie kwietnia i maja – dodaje.

Przypomnijmy, że na terenie powiatu poznańskiego już wcześniej zostało otwartych 45 tak zwanych populacyjnych punktów szczepień. Pięć kolejnych, na kształt powszechnych powstało w wyniku działań Stowarzyszenia Metropolia Poznań. Funkcjonują one w gminach Buk, Komor-

niki, Kleszczewo, Pobiedziska i Tarnowo Podgórne. – Mamy wypracowany system, dlatego mogliśmy błyskawicznie zacząć działać – mówi Piotr Wiśniewski, dyrektor biura Stowarzyszenia Metropolia Poznań. – Stowarzyszenie połączyło działania samorządów i nawiązało współpracę z partnerem medycznym, Szpitalem Podolany. Władze gminne i miejskie wskazały lokalizacje, w których regularnie mogą być aplikowane szczepionki. Gminni koordynatorzy odpowiadają też za rejestrację i umawianie mieszkańców – dodaje. Pierwsze szczepienia przeprowadzono 15 lutego w Komornikach.

Siedem nowych, zaakceptowanych właśnie powszechnych punktów szczepień

otwartych zostanie prawdopodobnie na przełomie kwietnia oraz maja. Mają one szczepić pięć dni w tygodniu. Warto jednak podkreślić, że w powiecie poznańskim istnieje potencjał i są możliwości, aby szczepienia odbywały się każdego dnia tygodnia. – Nasza placówka jest w stanie zapewnić 50-60 zespołów szczepiennych złożonych z medyka i pielęgniarki, które mogą obsłużyć mieszkańców powiatu – twierdzi Szymon Jankowski, prezes Szpitala Podolany. – Zapewniam, że zależy nam na jak najszybszym zaszczepieniu wszystkich chętnych mieszkańców powiatu poznańskiego. Nie zamykamy się również na Poznań czy inne samorządy – podsumowuje Jan Grabkowski, starosta poznański. (red)

### Punkty Szczepień Powszechnych

#### Gmina Czerwonak

Centrum Kultury i Rekreacji w Koziegłowach, ul. Piłsudskiego 3, 62-028 Koziegłowy

#### Gmina Dopiewo

Centrum Rehabilitacyjno-Kulturalne, ul. Poznańska 19, 62-070 Konarzewo

#### Gmina Kórnik

Kórnickie Centrum Rekreacji i Sportu OAZA, ul. Ignacego Krasickiego 1, 62-035 Kórnik

#### Miasto Luboń

Najprawdopodobniej Senior Wigor, ul. Romana Maya 1B, 62-030 Luboń

#### Gmina Mosina

Medicomplex - Wielospecjalistyczne Centrum Medyczne, ul. Wawrzyniaka 4, 62-050 Mosina

#### Gmina Rokietnica

Rokietnicki Ośrodek Sportu, ul. Szamotulska 29, 62-090 Rokietnica

#### Gmina Swarzędz

Hala SCSiR, ul. Św. Marcin 1, 62-020 Swarzędz

### Metropolitalne Punkty Szczepień

#### Gmina Buk

Szkoła Branżowa, ul. Dworcowa 44, 64-320 Buk

#### Gmina Kleszczewo

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Kleszczewie, ul. Poznańska 2, 63-005 Kleszczewo

#### Gmina Komorniki

Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Stawna 7, 62-052 Komorniki

#### Gmina Pobiedziska

Szkoła Podstawowa w Jerzykowie, ul. Spokojna 3, 62-007 Jerzykowo

#### Gmina Tarnowo Podgórne

Tarnowskie Termy, Nowa 54, 62-080 Tarnowo Podgórne

## Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021



Wejdź na [spis.gov.pl](https://spis.gov.pl) i spisuj się!

Spis trwa od 1 kwietnia 2021 r.

➕ ➖ Liczymy się  
✗ ➗ DLA POLSKI!

GUS | NSP 2021

Z początkiem kwietnia rozpoczął się Narodowy Spis Powszechny Ludności oraz Mieszkań. Liczyć się będziemy do 30 września. Obowiązkiem spisowym objęte są „osoby fizyczne stale zamieszkałe i czasowo przebywające w mieszkaniach, budynkach i innych zamieszkałych pomieszczeniach niebędących mieszkaniami na terenie Polski, a także osoby fizyczne niemające miejsca zamieszkania”. - Spis jest badaniem pełnym i obowiązkowym. A to oznacza, że każdy z nas, bez względu na wiek, powinien wziąć w nim udział – mówi Marcin Szymkowiak, zastępca dyrektora Urzędu Statystycznego w Poznaniu.

## NARODOWY SPIS POWSZECHNY CZYLI MUSIMY SIĘ POLICZYĆ...

Czym jest spis? – To w pewnym sensie fotografia naszego społeczeństwa w określonym momencie czasu. On dokładnie pokazuje stany i strukturę demograficzną mieszkańców Polski. Zbierane dane dotyczą wieku, płci, wykształcenia, stanu cywilnego czy miejsca zamieszkania. Są też jednak pytania dotyczące choćby naszej aktywności ekonomicznej. Dodam, że obecnie prowadzony spis jest nie tylko spisem ludności, ale także mieszkań. W tym przypadku pytania dotyczą m.in. powierzchni mieszkań czy też tego, czym są one ogrzewane – dodaje.

Najłatwiejszą formą spisu jest samospis internetowy, który będzie prowadzony do 30 września br. Po raz pierwszy w historii taka forma spisu jest obowią-

kowa. – Oczywiście jeśli ktoś, na przykład ze względu na zaawansowany wiek, stan zdrowia czy niepełnosprawność, nie będzie się w stanie samospisać, pomożę mu w tym rachmistrze, bezpośrednio i telefonicznie – czytamy na stronie [www.spis.gov.pl](https://www.spis.gov.pl), na której znajdują się wszelkie informacje na temat obecnie trwającego spisu. Dodajmy, że odmowa udziału w spisie wiąże się z możliwością nałożenia kary grzywny.

W spisie warto jednak wziąć udział nie tylko dla tego, aby uniknąć kary, ale przede wszystkim ze względu na to, że jest on potrzebny. To dzięki pozyskiwanym co dziesięć lat danym można m.in. planować politykę społeczną, oświatową czy nawet obliczać kwoty dotacji dla poszczególnych gmin. A to tylko

przykłady pierwsze z brzegu. Spisy stanowią też bezcenne źródło informacji o tym, jacy jesteśmy, jak żyjemy i co zmieniło się w naszym życiu w ciągu minionych dekad. Są dorobkiem kulturowym i bezcennym dziedzictwem narodowym. Ich wielką wartością jest też ciągłość i porównywalność danych.

Warto też podkreślić, że nie ma możliwości, aby dane pozyskane podczas spisu były wykorzystywane w innych celach. Wszystkie dane osobowe przetwarzane w ramach prac spisowych są poufne i podlegają szczególnej ochronie. Sam spis ludności nie jest zresztą czymś nadzwyczajnym i ma bardzo długą tradycję. Pierwszych fragmentarycznych spisów swoich mieszkańców dokonywano już w starożytnym Egipcie, Per-

sji i Chinach. W ten sposób pozyskane dane wykorzystywano do celów podatkowych, wojskowych lub religijnych.

W czasach nowożytnych pierwsze spisy ludności przeprowadzono w krajach skandynawskich. W Szwecji było to w 1749 roku. W ślad za tym poszły inne kraje. W Stanach Zjednoczonych po raz pierwszy policzono się w 1790 roku, a na początku XIX wieku pierwsze spisy przeprowadzono także w Wielkiej Brytanii, Francji, Prusach i Austrii. Na ziemiach polskich takie przedsięwzięcie zostało zrealizowane na podstawie Konstytucji z 22 czerwca 1789 roku. Ostatni Narodowy Spis Powszechny Ludności oraz Mieszkań w naszym kraju odbył się w 2011 roku.

(opr. - ts)

## DLA TYCH CO MYŚLĄ NIESZABLONOWO

Znamy już laureatów konkursu „Złota Żaba”, przeprowadzonego w ponad 170 wielkopolskich i lubuskich szkołach podstawowych. Jest on adresowany do uczniów klas VII i VIII, a jego uczestnicy wybierają odpowiadającą im dziedzinę. Może to być matematyka lub język polski i literatura. Celem konkursu jest nagrodzenie tych, którzy myślą nieszablono. Do tegorocznej naukowej rywalizacji przystąpiło 3 310 uczniów.



Organizatorem „Złotej Żaby” jest Fundacja Edukacji Społecznej EKOS, która prowadzi w Swarzędzu I Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi oraz Szkołę Podstawową z Oddziałami Dwujęzycznymi. Obie szkoły znane są z najwyższych efektów nauczania. Autorami zadań konkursowych są nauczyciele tych szkół oraz nauczyciele akademicy z poznańskich uniwersytetów – Instytutu Filologii Polskiej UAM oraz Katedry Matematyki Stosowanej UEP.

Uczestnicy konkursu rozwiązują zadania wymagające nie tylko wiedzy, ale również wyobraźni, kreatywności oraz umiejętności logicznego i niestereotypowego myślenia. Na stronie internetowej konkursu: zlotazaba.pl ogłoszono listę laureatów i wyróżnionych. O zajętych miejscach zdecydowała

suma punktów za dwa etapy, przeprowadzone w lutym i marcu.

Z matematyki konkurs wygrała Zuzanna Bocian, uczennica SP nr 34 im. Wojska Polskiego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 8 w Poznaniu. Miejsce drugie zajęło troje uczniów: Karol Pawlikowski z Publicznej SP Zakonu Pijarów im. św. Józefa Kalasancjusza w Poznaniu, Magdalena Siwek ze SP nr 93 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 9 w Poznaniu oraz Stanisław Wojtyśiak ze SP nr 2 im. Jana Pawła II w Suchym Lesie. Trzeci wynik uzyskała Wiktoria Łopatka z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Borku Wlkp.

Pierwsze miejsce z języka polskiego i literatury zajęła Anna Grzesiak, uczennica SP nr 2 im. Polski Niepodległej w Międzychodzie. Juliusz Korczyński ze Społecznej SP nr 3 „Dębinka” w Poznaniu uzyskał wynik drugi, a trzeci – Andrzej Wachna ze SP z Oddziałami Integracyjnymi im. Powstańców Wielkopolskich w Nowych Skalmierzycach.

Prestiżowe statuetki Złotej Żaby i nagrody rzeczowe laureaci i wyróżnieni odbiorą z rąk dyrektorów swoich szkół. Sukces ucznia to zawsze także zasługa jego nauczyciela. Dlatego w „Złotej Żabie” nagradzani są również nauczyciele laureatów najwyższych miejsc. Fundacja Edukacji Społecznej EKOS, organizator „Złotej Żaby”, przyznał też nagrody w formie ułatwień w dostępie do swarzędzkich szkół Fundacji oraz stypendia. Przy organizacji „Złotej Żaby” z Fundacją EKOS współpracuje kilkuset dyrektorów szkół i nauczycieli w szkołach. Konkurs wspierają i współfinansują jednostki samorządowe, między innymi powiat poznański.

Wojciech Pogasz

## #WspieramySzpitalwPuszczykowie



więcej na  
www.szpitalwpuszczykowie.com.pl



Odwiedziliśmy w powiecie...

W minioną niedzielę, korzystając ze wspaniałej, słonecznej aury, wiele osób odwiedziło Dziewiczą Górę. My przypominamy, że na piesze lub rowerowe wędrowki warto zabrać ze sobą powiatowe, „niedzielne” przewodniki (fot. Tomasz Sikorski).

## POZNAŃSKA KORBA, CZYLI ROWEREM DOKOŁA POWIATU

W pierwszej edycji Poznańskiej Korby wystartuje 250 śmiałków. To wyścig kolarski dla wszystkich tych, którzy cenią sobie sportową rywalizację oraz świetną zabawę. – Zawodnicy będą mieli do pokonania 180-kilometrową trasę tak zwanym Pierścieniem dookoła Poznania, wiodącym przez gminy powiatu poznańskiego. Uczestnicy wyścigu,

# 180 km

TO DŁUGOŚĆ TRASY  
PIERŚCINIEM  
DOKOŁA POZNANIA

oznakowanym szlakiem turystycznym, przejadą przez m.in. Rogaliński Park Kra-

jobrazowy, Wielkopolski Park Narodowy, Puszcze Zielonkę, Park Krajobrazowy Promno i wiele innych klimatycznych miejsc, połączonych drogami i nieodkrytymi nigdy wcześniej ścieżkami – zapewnia Agnieszka Korpal ze Stowarzyszenia Poco Loco Adventure.

To właśnie to Stowarzyszenie jest organizatorem imprezy. – Naszym głównym celem jest promowanie aktywnego stylu życia, uprawiania sportu, a także outdoor'u. Poco Loco zrodziło się z pasji. Pasji do zwiedzania świata, sportu, eksploracji nowych obszarów i realizowania ambitnych celów. Jesteśmy także organizatorami Zimowego Ultramaratonu Karkonoskiego im. Tomka Kowalskiego oraz biegu Forest Run. Wysoko podnosimy poprzeczkę i ciągle stawiamy sobie nowe wy-



zwania. Startujemy w rajdach przygodowych, biegach górskich, jeździmy na wyprawy, podróżujemy – zapewniamy pomysłodawcy Poznańskiej Korby.

Wyścig dookoła powiatu zaplanowano na 17 lipca. – Zapisy już trwają i mamy sporo chętnych. W większości to wytrawni kolarze, ale też i tacy, którzy cenią sobie przygodę. Zawodnicy otrzymają od nas nadajnik GPS, który stale będzie pokazywał ich pozycję na mapie. Dostaną również track GPX i to

nim będą musieli się kierować. Sam wyścig będzie miał formułę samowystarczalności. Zawodnicy będą zatem musieli zabrać ze sobą wszystko, czego potrzebują na tak długiej trasie. Przewidujemy tylko jeden punkt odżywczy. Jaki czas przewidujemy na pokonanie 180-kilometrowej trasy? Nasz limit czasowy to 18 godzin – mówi Agnieszka Korpal. Start i metę Poznańskiej Korby, którą wsparł powiat poznański, zaplanowano na kórnickich Błoniach. (ts)

## WYRÓŻNIENIE ZA PROMOCJĘ CZYTELNICTWA

Kto nie chce szuka pokładów, kto chce szuka sposobów – to motto pań pracujących w bibliotece szkolnej Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Suchym Lesie, która otrzymała wyróżnienie w tradycyjnym konkursie pod nazwą Mistrz Promocji Czytelnictwa, organizowanym przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

Jesteśmy przeszczęśliwi i pełne jeszcze większej motywacji do działania. Dziękujemy wszystkim Czytelnikom za każdą aktywność, bez Was nie byłoby tego wyróżnienia – napisały pa-

nie z biblioteki na stronie szkoły.

Sam konkurs ma na celu wyróżniać „najlepsze praktyki biblioteczne” służące zwiększeniu zainteresowania książką, popularyzacji wiedzy i informacji oraz ułatwianiu do nich dostępu. Pierwszą nagrodę za dokonania na rzecz upowszechnienia czytelnictwa w roku 2020 otrzymała Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu. Drugie miejsce w konkursie zajęła Biblioteka Miejska im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu, a trzecie Biblioteka Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pliszczynie. Jury postanowiło

przyznać również kilka wyróżnień. I jedno z nich trafiło właśnie do placówki z Suchego Lasu.

– Chcemy podkreślić ogromne zaangażowanie bibliotek i bibliotekarzy w upowszechnianie czytelnictwa, szczególnie w tym tak szczególnym i trudnym roku 2020. Biblioteki i bibliotekarze stanęli przed nowymi wyzwaniami, dostosowując się do okoliczności i podejmując różnorodne działania tak, aby zaspokoić oczekiwania i potrzeby czytelników w każdym wieku. Bibliotekarze sprościli tym oczekiwaniom – czytamy w komu-

nikacie opublikowanym przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

– Działania podejmowane przez biblioteki w tym trudnym okresie cechowała różnorodność, innowacyjność rozwiązań, kreatywność, ogromny zasięg oraz szerokie spektrum form zaoferowanych użytkownikom. Przyznanie w tym roku większej niż zazwyczaj liczbie bibliotek wyróżnień jest wyrazem uznania członków jury dla roli tych bibliotek w upowszechnianiu czytelnictwa w tym szczególnym czasie – poinformowali organizatorzy konkursu. (ts)

## POWSTANIE CHODNIK I ŚCIEŻKA ROWEROWA

Dzięki decyzji o dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w tym roku rozpocznie się budowa chodnika i ścieżki rowerowej w ciągu drogi powiatowej Komorniki – Szreniawa. – Nasz wniosek znalazł się na bardzo wysokim, trzecim miejscu listy rankingo-

wej – podkreśla wicestarosta poznański Tomasz Łubiński. Uzyskane dofinansowanie wynosi prawie 1,8 miliona złotych. Cała ścieżka ma kosztować ponad 2 miliony złotych. Wkład własny po połowie zapewniają gmina Komorniki i powiat poznański. – Długość odcinka to 1120 metrów bie-

żących. W ramach tego zadania powstanie chodnik o szerokości 1,5 metra oraz ścieżka rowerowa o szerokości 2 metrów. Obie te nawierzchnie będą wykonane z masy bitumicznej. Równocześnie powstanie oświetlenie, przebudowane zostaną zjazdy, a także wykonane zostanie ażyl plus przejścia

dla pieszych. Inwestycja ma za zadanie umożliwić dojazd i dojazd do węzła przesiadkowego w Szreniawie – dodaje Marek Borowczak, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Poznaniu. Budowa chodnika i ścieżki rozpocznie się w lipcu i potrwa do końca roku.

Dariusz Klincewicz

## Z TELEWIZYJNĄ WIZYTĄ U POWIATOWYCH PASJONATÓW

Pasjonat, to cytując za słownikiem języka polskiego PWN, „człowiek opanowany jakąś pasją, mający wielkie zamiłowanie do czegoś”. O takich właśnie ludziach z powiatu poznańskiego opowiada cykl programów przygotowywanych przez Telewizję STK.

Do tej pory pojawiło się pięć części z tej serii. Bohaterem inauguracyjnego odcinka był Błażej Sienkowski z Czerwonaka, zakochany w Puszczy Zielonce, a także zabytkowej motoryzacji. O tej pierwszej swojej pasji napisał nawet książkę.

W drugiej części ekipa telewizyjna zawitała do gminy Dopiewo, gdzie mieszka Wojciech Olejarczyk, którego wielką miłością są szachy. Nie tylko startuje w zawodach, ale też kolekcjonuje wszystko to, co jest z tym sportem związa-

ne. Kolejny odcinek zatyłowany został „Dawnej drukarni wspomnienie” i poświęcony jest pasji Mikołaja Rybczyńskiego z Puszczykowa, który kolekcjonuje stare maszyny drukarskie i stworzył ich całą kolekcję.

W następnej części tego filmowego serialu trafiamy do Mosiny, a jego pierwszoplanową postacią jest rzeźbiarz i malarz Roman Czeski. – Od kiedy tylko pamiętam zajmowałem się rękodziełem – mówi artysta z powiatu poznańskie-

PASJONACI Z POWIATU  
POZNAŃSKIEGO

go. Bohaterem ostatniego, jak na razie, programu był Leszek Górka, organizator Sanktuarium Matki Bożej Literackiej w Buku. – Organy piszczalkowe, to król instrumentów dętych. Najlepiej brzmią wieczorem, kiedy ćwiczę samotnie w kościele. Wtedy czuję prawdziwy majestat i subtelność tego instrumentu – mówił w dokumentacie. Wszystkie odcinki „Pasjonatów z powiatu poznańskiego” można obejrzeć na stronie internetowej Telewizji STK w zakładce: powiat poznański. (ts)

## KONKURS FOTOGRAFICZNY

Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin ROKTAR zaprasza placówki powiatu poznańskiego, które na co dzień prowadzą terapię zajęciową dla osób z niepełnosprawnościami, do udziału w konkursie fotograficznym. – Jeżeli w trakcie wspólnych wyjść lub wycieczek widzieliście zwierzęta z bliska i udało się je uwiecznić na zdjęciu, to serdecznie zachęcamy i zapraszamy do wzięcia udziału w naszym konkursie pod tytułem: Świat zwierząt w skali makro w ujęciach osób z niepełnosprawnościami – zachęcają organizatorzy. Rozstrzygnięcie konkursu, który jest współfinansowany z budżetu powiatu poznańskiego, nastąpi 30 września 2021 roku. Więcej informacji na stronie www.roktar.pl (ts)

## GDZIE WIELCY BYWALI...

Tablice, pomniki, muzea – mijamy je tak często w drodze do szkoły, do pracy czy na zakupy, że stają się dla nas niewidzialne. Zapominamy, że tuż obok nas urodzili się, mieszkali lub gościli ludzie, których znamy ze szkolnych podręczników. Warto ruszyć ich tropem, a historia z nudnego zbioru dat zmieni się w fascynującą przygodę.

Miejscami szczególnie związanymi z wieloma znanymi ludźmi są podpoznańskie rezydencje arystokratyczne. W Rogalinie o Edwardzie Raczyńskim przypomina m.in. pomnikowy dąb jego imienia, a o Edwardzie Bernardzie Raczyńskim – słynny gabinet londyński. Doczesne szczątki obu umieszczono w Mauzoleum Raczyńskich. Wizyty Henryka Sienkiewicza upamiętnia głaz w parku pałacowym, a pokłosiem obecności malarzy (m.in. Jacka Malczewskiego i Leona Wyczółkowskiego) są namalowane w Rogalinie obrazy. Na kartach historii zapisali się również właściciele zamku w Kórniku z Tytusem Działyńskim, założycielem Biblioteki Kórnickiej i Arboretum Kórnickiego na czele.

### Zobierz i politycy

W podpoznańskich miejscowościach znaleźć można pamiątki po tych, którzy próbowali zmieniać rzeczywistość za pomocą oręża lub politycznych układów albo próbowali obu tych sposobów. Postać Krzysztofa Arciszewskiego, urodzonego w Rogalinie, przypomina tablica w tamtejszym pałacu. W Śremie stoi pomnik i popiersie Józefa Wybickiego, właściciela pobliskich majątków Psarskie i Manieczki. W pałacu w Chłudowie upamiętniono Romana Dmowskiego, dawnego mieszkańca tego miejsca. Wędrując Szlakiem Letniska Puszczykowo można zobaczyć willę, która należała niegdyś

do Cyryla Ratajskiego, a na Obornickim Szlaku Tajemnic znajduje się głaz upamiętniający owacyjne przywitanie Ignacego Jana Paderewskiego w czasie jego podróży do Poznania. Wizyta pianisty i polityka zainicjowała powstanie wielkopolskie, którego dowódcą był gen. Józef Dowbor Muśnicki, patron Muzeum Powstańców Wielkopolskich w Lusowie.

### Śladem twórców

Jednym z najwybitniejszych literatów odwiedzających Wielkopolskę był Adam Mickiewicz, który gościł m.in. w Pałacu Jankowice oraz w Łukowie, o czym przypomina tamtejsza Izba Pamięci Adama i Franciszka Mickiewiczów. Wieszcz mieszkał również w pałacu w Objezierzu, w którym gościło wiele innych znakomitości, m.in. Paweł Edmund Strzelecki i Józef Ignacy Kraszewski. Popularnością cieszył się również dwór w Wierzenicy – siedziba Augusta Cieszkowskiego. Jego znamienitych gości można poznać, wędrując pobliską



Studnia Napoleona w Mosinie

FOT. PIOTR BASIŃSKI

Aleją Filozofów, na której nie bez powodu znajduje się wzgórze noszące imię Zygmunta Krasińskiego. Niedaleko Poznania urodziły się dwie wybitne postaci świata kultury: Wisława Szymborska (przypomina ją ławeczka na promenadzie jej imienia nad Jeziorem Kórnickim oraz sala Szymborskich w Izbie Pamiątek Regionalnych w Bninie) oraz Wojciech Bogusławski (ławeczka w Suchym Lesie).

### Duchowieństwo

Oryginalnego pomnika-ławeczki w Luboniu oczekiwał się też Edmund Bojanowski. Osobę ojca Mariana Żelazka przypomina muzeum jego imienia w Chłudowie oraz głaz pamiątkowy

i tablica w rodzinnym Pałędzie. W Śremie króluje pamięć księdza Piotra Wawrzyniaka – przypomina o nim izba pamięci, quest, pomnik, tablice pamiątkowe, ławeczka przy promenadzie nad Wartą (w pobliżu na innej ławeczce „przysiadł” Heliodor Święcicki) oraz dom rodzinny w pobliskiej Wyrzece. Z Bukiem związanych było dwóch wybitnych duchownych: biskup Jan Lubrański, który zmarł w dawnym pałacu biskupim oraz Stanisław Reszka – dyplomata i humanista, narrator questu Orzeł i Reszka w Buku.

### W podróży

Zdaniem historyków cesarz niemiecki Otton III w czasie swej pielgrzymki do Gniezna zatrzymał się w

grodzie na Półwyspie Szyja w Bninie. W pobliskim zamku kórnickim gościł sam Henryk Walezy, zmierzający na swą koronację. W wyniku wizyty innego sławnego Francuza studnię w Wielkopolskim Parku Narodowym nazwano od jego imienia Studnią Napoleona. W Owińskach cesarz przeprowadził się przez Wartę, podziwiał sędziwy dąb Bartek i... o mały włos nie utracił życia w zamachu.

Warto wymienić również Charlesa de Gaulle'a, który odwiedził Pałac Jankowice, oraz cesarza Niemiec Wilhelma II, marszałka Francji Ferdynanda Focha i króla Rumunii Karola II, którzy przebywali w Pałacu Biedrusko. Dziś Śladami podróżników dookoła Poznania wędrują posiadacze specjalnego Paszportu Podróżnika, odwiedzając pałac w Rogalinie (siedzibę Edwarda Raczyńskiego), Muzeum – Pracownię Literacką Arkadego Fiedlera w Puszczykowie, zamek w Kórniku z kolekcją osobliwych pamiątek z wyprawy Władysława Zamoyskiego na Antypody oraz muzeum im. ojca Żelazka w Chłudowie.

Piotr Basiński

## WSZYSTKO ZACZEŁO SIĘ W KÓRNIKU...

- Dzięki questom dotarłam do wielu ciekawych miejsc w całej Polsce, które najczęściej są omijane przez turystów. Poznałam też wielu wspaniałych ludzi – zapewnia Anna Losiak, która przeszła już około 250 gier terenowych, w tym także te z powiatu poznańskiego.



FOT. ARCHIWUM ANNY LOSIAK

### Jak się zaczęła Pani przygoda z grami terenowymi?

Dość przypadkowo. Jednym z moich ulubionych miejsc w powiecie poznań-

skim jest kórnickie Arboretum i to właśnie tam, jakieś dziesięć lat temu, kupując bilet zobaczyłam ulotkę zachęcającą do przejścia gry

terenowej. I to był właśnie ten pierwszy quest. Sam pomysł oraz zabawa z nim związana bardzo przypadły mi do gustu i postanowiłam pójść za ciosem. Na wspomnianej ulotce były też informacje na temat innych, podobnych gier terenowych w okolicy, które również przeszłam. No a później natknęłam się na portal „Questy – Wyprawy odkrywców”, gdzie zbierane są informacje na temat gier terenowych z całego kraju i... wyruszałam w Polskę.

### Je ma Pani już takich questów na koncie?

Około 250 i to w różnych zakątkach kraju, od Szczecina po Podlasie. Byłam nawet pod samą granicą polsko-ukraińską. Tych qu-

estów jest zresztą coraz więcej. Praktycznie w każdym regionie kraju znajdziemy choćby jedną tego typu grę terenową.

### Który quest przypadł Pani szczególnie do gustu?

Nie jestem w stanie na to pytanie odpowiedzieć. Każdy jest bowiem inny. Inaczej rozwiązuje się zagadki spacerując po mieście, a inaczej przemierzając Jurę Krakowsko-Częstochowską, gdzie aż roi się o pięknych widoków. Ja lubię każdy rodzaj questów, zarówno te miejskie, historyczne jak i przyrodnicze, bo wychodzę z założenia, że z każdego można się dowiedzieć wielu ciekawych informacji. Dwadzieścia lat mieszkam w Poznaniu i myślałam, że wiem już o

tych mieście naprawdę sporo. Byłam jednak w błędzie i dopiero podczas rozwiązywania questu „Poznań (dla zakochanych)” poznałam opowieści i miejsca nawiązujące do miłosnej historii mieszkańców tego miasta.

### Co jeszcze jest atutem questów? Dlaczego warto bawić się w gry terenowe?

Bo to świetna rozrywka dla całej rodziny i to zazwyczaj na świeżym powietrzu. Dla dzieci to nie lada atrakcja, ponieważ rozwiązując zagadki mogą się poczuć prawdziwymi detektywami. Ja uwielbiam questy także dlatego, że za ich sprawą dotarłam do miejsc, które najczęściej są omijane przez turystów. Poznałam przy tym też wielu wspaniałych ludzi, którzy często zapraszali mnie do domu. Jak dzisiaj pamiętam smak szarlotki, którą zjadłam u

pewnej pani we wsi pod Kluczborkiem.

### W powiecie poznańskim także jest kilka questów. Mamy nawet zabawę pod nazwą „Na tropie skarabów”. Jak ją Pani ocenia?

Bardzo pozytywnie. Oczywiście wszystkie questy przeszłam. Bardzo ciekawy jest sam pomysł ze skarbem – pieczęcią, który wskazuje na to, że ktoś o te questy cały czas dba. Poza tym pozwalają one lepiej poznać powiat. Jest pewnie wiele osób, których znajomość tego regionu ogranicza się do Kórnika i Rogaliny. A przecież jest tutaj wiele ciekawych miejsc, które powinno się zobaczyć. Zapewniam, że warto się wybrać do Buku czy Sześzewa i dowiedzieć się na ich temat czegoś więcej.

Rozmawiał  
Tomasz Sikorski

### FILM NA WIECZÓR

#### „Poradnik Headspace - medytacja”

Ten przyjazny, animowany poradnik opowiada o zaletach medytacji oraz przedstawia techniki, które pomogą tym, którzy chcą ją praktykować. Weź głęboki oddech i zadbaj o swój umysł - obejrzyj nowy serial oryginalny Netflix. W ośmiu animowanych odcinkach Andy Puddicombe, były buddyjski mnich i współtwórca uwielbianej na całym świecie aplikacji do medytacji Headspace, przedstawia widzom korzyści z medytacji, podpierając się badaniami naukowymi. Każdy 20-minutowy odcinek przedstawia inną ułatwiającą medytację technikę mindfulness. Skupia się na kwestiach takich, jak stres, sen i odpuszczanie, a kończy wspólną medytacją z przewodnikiem. „Poradnik Headspace: Medytacja” zapewni widzom chwilę spokoju i uodwadnia, że praktykowanie medytacji jest łatwe i dostępne dla każdego. Zdecydowanie mój faworyt!

Agata Klaudel-Berndt  
Kultura Tarnowa

### PLYTA DNIA

#### Steely Dan „Aja”



Trudno wskazać w dyskografii Steely Dan album słaby. Trudno również w twórczości Steely Dan znaleźć album lepszy od „Aja”. Płyta ta jest kwintesencją stylu prezentowanego przez duet Waltera Beckera i Donalda Fagena, którzy w swojej twórczości powiązali w sposób kunsztowny zjadliwość dowcipu nowojorskich elit intelektualnych i luzu charakterystycznego dla twórczości artystów wywodzących się z zachodniego wybrzeża. Płyta „Aja” jest pomnikowym dokonaniem jazz rocka wzmocnionego o naleciałości stylu AOR i bluesowych podwalin. Być może to zasługa doskonałych gości, chociażby Wayne'a Shortera, Bernarda Prudie'go czy Larry'ego Carltona, być może studyjnego perfekcjonizmu Steely Dan. A być może czystego talentu, który w sposób zadziwiający znalazł swoje ujście w kompozycjach zawartych na albumie.

Jakub Kozłowski  
Wydawnictwo In Rock

### GRA NA WEEKEND

#### „Sushi Roll”



Sushi Roll wydawnictwa Rebel, to szybka i prosta gra kościana, w której staramy się ułożyć najlepszy zestaw sushi! Co rundę każdy gracz rzuca kośćmi i wybiera jedną, którą doda do swojego zestawu. Następnie pozostałe kostki jadą taśmą do kolejnego gracza, itd. Brzmi banalnie? Łatwo jednak nie jest, bo kości jest kilka kategorii i mają różne ścianki. I tak oprócz zbierania samych zestawów, czy to sushi czy pierożków gyoza, możemy też zdobyć puddingi, które dodadzą lub odejmą nam punkty na koniec albo też pałeczki, pozwalające nam wymienić kostkę z przeciwnikiem. Ważne jest pilnowanie graczy i odpowiednie szacowanie, co jesteśmy w stanie zebrać, bo często punkty zależą od tego, co mają inni. Gra jest ładnie wydana ze słodziutkimi ilustracjami. Dodatkowo istnieje także wersja karciana „Sushi Go”.

Michał „Osti” Cyranek  
Stowarzyszenie Miłośników Gier Planszowych „Kości”

### KSIĄŻKA TYGODNIA

#### Anna Kowalczyk „Brakująca połowa dziejów”



Anna Kowalczyk, dziennikarka, reporterka i felietonistka, w książce pt. „Brakująca połowa dziejów. Krótka historia kobiet na ziemiach polskich” przybliży ważne postaci kobiece w historii Polski, jednocześnie snując rozważania, dlaczego tych znaczących kobiet jest tak mało. Kto odebrał im głos, przemilczał ich istnienie? Autorka nie skupia się na najśłynniejszych Polkach, ale na tych mniej znanych a niesłychanie ważnych. Pisze więc o Magdalenie Mortęskiej, ksielni klasztoru benedyktynek w Chełmnie, czy Marii Franciszce Kozłowskiej, założycielce mariawitizmu. Z bardziej współczesnych zaś – o Zofii Radwańskiej-Paryskiej (botaniczka i taterniczka), Marii Szymanowskiej (pianistka i kompozytorka), Joannie Żubrowej (pierwsza sierżant – kobieta w polskim wojsku). Książka wzbogacona jest o wypowiedzi historyków, liczną bibliografię zachęcającą do własnych dociekań i ilustracje Marty Frej.

Anna Walkowiak-Osowska  
Biblioteka Publiczna w Swarzędzu

# TARNOVIA ODMIENIONA I GOTOWA DO SEZONU



FOT. KLUB KOLARSKI TARNOVIA

**Reprezentanci Klubu Kolarskiego Tarnovia Tarnowo Podgórne nie mogą się już doczekać pierwszych, poważniejszych startów. Zimą w ekipie z powiatu poznańskiego doszło do sporych przetasowań kadrowych.**

Młodzieżowcy z Tarnowa Podgórnego okres przygotowawczy zakończyli podczas trzytygodniowego zgrupowania w hiszpańskim Calpe. – Pogoda dopisała, więc wszystkie plany treningowe udało nam się w stu procentach zrealizować. W trakcie obozu zawodnicy na rowerze spędzali po kilka godzin dziennie. Było sporo zajęć specjalistycznych, ale też pracowaliśmy nad wytrzymałością. Jesteśmy optymalnie przygotowani do sezonu i teraz chcemy potwierdzić wysoką formę na torze i szosie. Plany starto-

we, z powodu pandemii, weryfikujemy jednak na bieżąco – mówi trener Piotr Broński, który w hiszpańskim Calpe miał do dyspozycji dziewięciu zawodników.

Nie brakowało wśród nich nowych twarzy, bo w okresie zimowym w klubie z Tarnowa Podgórnego doszło do sporych zmian. Jedni zawodnicy odchodzili, inni przychodzili. Odeszli ci, którzy do tej pory byli wizytówką klubu, czyli Julita Jagodzińska oraz Filip Prokopyszyn. Ta pierwsza postanowiła zakończyć karierę, a drugi przeniósł się

do klubu Mazowsze Serce Polski Cycling Team. Barw Tarnovii nie będzie już także reprezentował Jan Modzelewski. – W ich miejsce pozyskaliśmy nowych zawodników. Jestem przekonany, że każdy z nich wniesie do zespołu dodatkową jakość – uważa szkoleniowiec najlepszego klubu kolarskiego w Polsce.

Pierwszym zimowym transferem do prowadzonej przez niego ekipy był Miłosz Ośko, do tej pory startujący w barwach WKK Warszawa. – To ubiegłoroczny wicemistrz Polski ze startu wspólnego juniorów,

który powinien być naszym poważnym wzmocnieniem w wyścigach szosowych – zapewniają w klubie. – Bardzo się cieszę, że trafiłem do klubu z Tarnowa Podgórne. Wiem, że dzięki zapewnionym warunkom, będę miał możliwość dalszego rozwoju i udanie rozpocząć zmagania w nowej kategorii wiekowej – twierdzi sam kolarz.

Kolejną nową twarzą w zespole prowadzonym przez trenera Piotra Brońskiego jest wychowanek Copernicusa Toruń, Radosław Frątczak. – To jeden z najbardziej utytułowanych juniorów minionego sezonu. Bardzo wszechstronny zawodnik, ścigający się bardzo dobrze zarówno na torze jak i szosie. Mistrz Polski w omnium i madisonie. Na tegorocznych mistrzostwach kraju w kategorii junior zajął czwarte miejsce w wyścigu ze startu wspólnego, a na ósmym miejscu zakończył ściganie w jeździe indywidualnej na czas – chwali swojego nowego kolarza klubowa strona.

Do Tarnovii zimą dołączył także Konrad Trzęsowski, wychowanek klubu KTK Kalisz. On również z powodzeniem łączy starty na szosie i torze. Jest m.in. ubiegłoroczny srebrny medalista mistrzostw Polski juniorów w madisonie.

Specjalistą od finiszów ma być natomiast Bartłomiej Proć, dotychczas ścigający się w Mostostalu Puławy. – To doświadczony zawodnik. W minionym sezonie niejednokrotnie kończył wyścigi rangi UCI w czolowej dziesiątce – charakterystyczną cechą zawodnika w klubie z powiatu poznańskiego.

Na tym ofensywa transferowa się jednak nie zakończyła i tuż przed rozpoczęciem przygotowań do nowego sezonu ogłoszono kolejne dwa transfery. I to bardzo ciekawe, bo od tego roku klub z Tarnowa Podgórne będą także reprezentować Adam Kuś oraz Jakub Musialik. Ten pierwszy to ubiegłoroczny górski mistrz Polski. – Adam trafił do nas trochę w połączeniu z Tarnowia, ponieważ on jednocześnie stał się w belgijskiej ekipie Asfra Racing Team. W barwach Tarnovii ścigać się będzie w takich wyścigach jak mistrzostwa Polski, Małopolski Wyścig Górski, czy też Karpacki Wyścig Kurierów – informuje klub z Tarnowa Podgórne.

Sam zainteresowany jest bardzo zadowolony z takie-

go obrotu sprawy. – Myślę, że taka współpraca będzie obustronnie korzystna – stwierdził zawodnik, który powinien być poważnym wzmocnieniem Tarnovii. Bardzo ciekawym kolarzem jest również wspomniany już Jakub Musialik, który w ubiegłym roku został mistrzem Polski juniorów w jeździe indywidualnej na czas. Dodajmy, że zdecydowana większość z wymienionych, nowych zawodników Tarnovii była na zgrupowaniu w hiszpańskim Calpe.

O formę w okresie zimowym dbali również zawodnicy specjalizujący się w rywalizacji na torze. Aleksandra Tołomanow cała luty spędziła na zgrupowaniu na Rodos, a Łukasz Kowal trenował na hisz-



pańskiej wyspie Fuerteventura. Kolarzy z Tarnowa Podgórne nie mogło również zabraknąć na konsultacji szkoleniowej w Pruszkowie. Na zgrupowaniu w Przesiece byli też orlicy oraz juniorzy Tarnovii. Akumulatory zostały zatem odpowiednio naładowane. Teraz formę zbudowaną podczas treningów trzeba będzie przełożyć na wyniki. (ts)

## RYCERZE ZATRZYMALI KOSZYKARZY Z TARNOWA PODGÓRNEGO

Koszykarze Tarnovii Basket Tarnowo Podgórne zakończyli sezon. Podopieczni trenera Rafała Urbaniaka, którzy byli rewelacją pierwszej rundy II-ligowych rozgrywek, w drugiej części sezonu grali już nieco słabiej i ostatecznie rundę zasadniczą zakończyli na ósmym, ostatnim premiowanym awansem do fazy play-off miejscu. To sprawiło, że już na dzień dobry w walce o awans trafili na ligową „jedynekę”, czyli Rycerzy Rydzyna. Dwie konfrontacje z najlepszym zespołem grupy zakończyły się pewnymi zwycięstwami faworyta.

W pierwszym starciu, w Tarnowie Podgórnej, Rycerze wygrali 81:57. – Zagraliśmy z dużym zaangażowaniem, a także intensywnością i na pewno rywalom zdobywanie punktów nie przychodziło łatwo. Niestety, nam jeszcze trudniej. W meczu z rywalem, który góruje doświadczeniem, warunkami fizycznymi i umiejętnościami, trzeba wykorzystywać praktycznie wszystkie dobre szanse na zdobycie punktów. Tego nam zabrakło żeby osiągnąć lepszy wynik – relacjonowała klubowa strona.

Rewanż był w zasadzie tylko formalnością. Rycerze we własnej hali wygrali 98:88 i to oni będą o awans do 1. Ligi Koszykówki Mężczyzn. – Rywalom gratulujemy i życzymy powodzenia w dalszej walce.

Dla nas to koniec sezonu 2020/21, w którym były wloty i upadki. Teraz czas na odpoczynek, analizę, a potem pracę i przygotowanie do kolejnej kampanii. Dziękujemy tym, którzy wspierali i wierzyli w nas – czytamy na stronie klubu z powiatu poznańskiego. (ts)



## TENISOWE SKRZATY RYWALIZOWAŁY NA KORTACH W SOBOCIE

Na kortach Centrum Tenisowego w Sobocie w gminie Rokietnica, jeszcze przez wprowadzeniem bardziej rygorystycznych obostrzeń wynikających z pandemii koronawirusa, rozegrano ogólnopolski turniej skrzatów do lat 12, rangi Super Seria. Jak zwykle podczas rywalizacji młodych zawodników, emocji i zaciętych meczów nie brakowało. Poziom sportowy turniej także był bardzo wysoki, co tylko potwierdza, że w naszym kra-

ju nie brakuje utalentowanej, tenisowej młodzieży. W rywalizacji dziewczynek zdecydowanie najlepiej radziła sobie Emilia Lu Knapik z BKT Advantage Bielsko-Biała, która w finale gry pojedynczej pokonała 6:4, 6:2 Martę Dudek ze Szkoły Tenisa Winner Piotrków Trybunalski.

W singlu chłopców najlepszy okazał się Jan Skrzyński z KS Nadwiślan Kraków. On w decydującym, bardzo zaciętym pojedynku ograł

7:6 (7-6), 7:5 Hugo Rytelewskiego z poznańskiego AZS. Młody tenisista ze stolicy Wielkopolski tę porażkę odbił sobie w deblu, w którym triumfował grając w parze z Igotem Piotrowskim z TT Score Elbląg. W grze podwójnej skrzatek, ponownie na najwyższym stopniu podium stanęła Emilia Lu Knapik. Zawodniczka z Bielska w Sobocie wystąpiła w duecie z Martyną Sikorą ze Stowarzyszenia Morełowa Tennis Club Warszawa. (ts)



## TORUŃ NIE JEST SZCZĘŚLIWY DLA UNII

Piłkarze Unii Swarzędz od porażki rozpoczęli drugą część sezonu. Grający w grupie spadkowej III ligi, podopieczni trenera Patryka Kniata, w pierwszym spotkaniu tej fazy rozgrywek przegrali na wyjeździe 0:1 z Pomorzaniem Toruń. Kluczowa dla losów meczu okazała się 18 minuta, kiedy to po zamieszczeniu w polu karnym piłka wpadła do bramki gości.

Po stracie gola zespół z powiatu poznańskiego sta-

rał się zniwelować straty, ale brakowało skuteczności. Swoje okazje mieli Jan Pacyński, Krzysztof Wolkiewicz i Gerard Pińczuk. Po jednej akcji, w polu karnym rywali, na murawę padł też Mikołaj Łopatka. – Arbiter jednak faulu się nie dopatrzył i zamiast żółtą kartką ukarać piłkarza Pomorzania, dał ją trenerowi Unii – relacjonuje klubowa strona.

Tym samym Pomorzanie dowiodł jednobramkowe prowadzenie do końca spo-

tkania. Warto przypomnieć, że trzy kolejki wcześniej zawodnicy Unii na tym samym stadionie ponieśli porażkę z inną drużyną z Torunia – Elaną. Po tej przegranej Unia spadła na 18. miejsce w tabeli. Kolejnym rywalem naszych piłkarzy będzie zajmujący ostatnią, 22. lokatę Mieszko Gniezno. Ten mecz odbędzie się w sobotę, 17 kwietnia w Swarzędzu. (ts)



## ALFA-VECTOR PONOWNIE MISTRZEM POLSKI



FOT. KS ALFA-VECTOR

Reprezentanci KS Alfa-Vector Tarnowo Podgórne zostali drużynowymi mistrzami Polski w kręglarstwie klasycznym. Rywalizację o medale, w związku z pandemią, zakończono nieco wcześniej, bez tak zwanej rundy dodatkowej. – Z uwagi na rozegranie w Superlidze Kobiet i Mężczyzn dwóch pełnych rund meczowych – mecz i rewanż

- rozgrywki zostają na tym etapie zakończone z aktualnym wynikiem jako ostatecznym – poinformował w specjalnym komunikacie Polski Związek Kręglarski. W niczym to jednak nie umniejsza sukcesu zawodników Alfa-Vector, dla których jest to już kolejny tytuł wywalczony z rzędu.

Drużynę z Tarnowa Podgórne, która jest swego

rodzaju mieszkanką rutyny z młodzieżą, reprezentowali: Leszek Torka, Jarosław Bonk, Michał Grędziak, Tomasz Byliński, Dawid Strzelczak, Jarosław Michalak i Michał Bonk. Mistrzowie kraju triumfowali pewnie, gromadząc we wszystkich meczach 15 punktów. Srebro zdobyli zawodnicy Startu Gostyni, a brąz trafił do graczy KK Dziewiątka-Amica Wronki. W rywalizacji kobiet tytuł mistrzowski wywalczył zespół Czarnej Kuli Poznań. Druga w tej rywalizacji była KK Dziewiątka-Amica Wronki, a trzecią lokatę zajęły broniące złotą zawodniczkę KS Dębinki Gdańsk. (ts)

